

Góra przyćmiewa zwykłych pracowników

4 lipca 2021

Inicjatywa Pracownicza przy Agorze twierdzi, że spór w kierownictwie przyćmiewa rozmowy o sytuacji zwykłych pracowników.

Jak informuje portal Wirtualne Media, komisja Zakładowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza przy Agorze opublikowała we wtorek pierwsze oświadczenie od początku konfliktu między zarządem Agory a naczelnymi „Gazety Wyborczej”. Komisja zaznacza w nim, że jej rolą „nie jest angażowanie się w spory w kierownictwie, lecz obrona praw osób pracujących i współpracujących z redakcjami, walka o godziwe warunki ich pracy, poziom płac właściwy dla ich zaangażowania, doświadczenia, wysokiej jakości pracy, a także renomy, polskiej i europejskiej pozycji marki »Gazety Wyborczej« oraz spółki Agora”.

Inicjatywa dodaje, że jest w trakcie rozmów o sytuacji osób w oddziałach lokalnych „GW”. „Sytuacja pracowników i współpracowników »na dole« wciąż jest bardzo trudna. Zespoły tracą doświadczonych dziennikarzy i dziennikarki, oddziały są coraz mniejsze, zakres obowiązków się zwiększa, a ich wynagrodzenia często nie pozwalają na utrzymanie siebie i swoich rodzin” – pisze związek.

„Jesteśmy zaniepokojeni obecną sytuacją w firmie oraz temperaturą trwającego wciąż sporu. Obawiamy się, że przykryje ona i jeszcze bardziej oddali rozmowy o tym, co od lat jest jedną z największych bolączek naszej firmy – sytuacji szeregowych pracowników” – dodaje Inicjatywa Pracownicza. I apeluje zarówno do zarządu, jak i kierownictwa „Wyborczej” o zażegnanie sporu i włączenia do rozmów o przyszłości firmy strony pracowniczej. „Zajmujemy się kwestią dziennikarzy w

oddziałach. Sytuacja jest fatalna, ludzie zarabiają żenujące pieniądze” – mówi w rozmowie z Wirtualnemedi.pl Bartosz Józefiak z Inicjatywy Pracowniczej. „Na tym powinniśmy się wszyscy wraz z zarządem skupić, a nie na dyskusjach. Najbardziej nas interesuje, czy będą zwolnienia. Zarząd zapewniał, że nie będzie do końca roku grupowych. Będziemy się temu bacznie przyglądać, bo to nie oznacza, że nie będzie zwolnień punktowych albo likwidacji stanowisk”.

Źródło: NowyObywatel.pl